

— (1) **Krwawa bójka.** W dniu onegdajszym w domu Nr. 48 przy ulicy Narutowicza w rodzinie Sudoła Józefa wybuchła niespodziewanie groźna awantura, która szybko zamieniła się w krwawą bójkę. Nieszczęśliwy Sudoł mając przeciwko sobie żonę i pasierba został przez nich zmasakrowany. Żona — garnkiem porozbijała mu głowę, pasierb zaś jakimś żelazem poranił mu twarz i ręce. Ledwie żywego sąsiedzi odprowadzili — na Stację Pogotowia Ratunkowego, gdzie lekarz udzielił mu pierwszej pomocy opatrując liczne rany. Sprawą zajęła się policja.

— Druga bójka miała miejsce w domu Nr. 7, przy ulicy Granicznej, gdzie pobita została przez sąsiadkę niejaka Julja Depkiewicz, lat 50. Ranną kobietę opatrzył lekarz Pogotowia.

- (1) **Krwawa bójka.** W dniu onegdajszym w domu Nr. 48 przy ulicy Narutowicza w rodzinie Sudoła Józefa wybuchła niespodziewanie groźna awantura, która szybko zamieniła się w krwawą bójkę. Nieszczęśliwy Sudoł mając przeciwko sobie żonę i pasierba został przez nich zmasakrowany. Żona — garnkiem porozbijała mu głowę, pasierb zaś jakimś żelazem poranił mu twarz i ręce. Ledwie żywego sąsiedzi odprowadzili — na Stację Pogotowia Ratunkowego, gdzie lekarz udzielił mu pierwszej pomocy opatrując liczne rany. Sprawą zajęła się policja.

- Druga bójka miała miejsce w domu Nr 7, przy ulicy Granicznej, gdzie pobita została przez sąsiadkę niejaka Julja Depkiewicz, lat 50. Ranną kobietę opatrzył lekarz Pogotowia.